

Słowa: Jan Wołek  
Muzyka: Janusz Strobel

## GLUPI ALBO GRA

Raczej kiepsko jest  
Gdy w niedzielę pada deszcz

Pionowo

Taki deszcz i mgła  
Że przygarniesz nawet psa

Pionowo

W bramie liżąc lód  
Czeka się na jakiś cud

Pionowo

Aż się gibnie coś  
O chociażby tamten gość

Od pionu gość odstaje

Pewnie jakiś głupi

Może on artysta

Może popił

A najgorzej panie jeśli

I jedno i drugie bo to już w głowie

Nie chce się zmieścić

Pionowo

Popatrz zresztą pan

To świrięty całkiem drań

Pionowo

Bym ich wszystkich och!

Jak o ścianę panie groch

Zerknij żesz no pan

Ja historię dobrze znam

Idiota

Głupi albo gra

On w tych spodniach linię Ma-  
ginota

To jest panie plebs

To są panie ci no eks-  
centrycy

Trzeba temu kres

Na społecznym ciele kleks

A ekscentryk bida

Wcale zły czy głupi

Ani on artysta

Ani popił

Ani też na głowę chory

Tylko mu chodzą po głowie

Hegle i Kirkegory

Pionowo

Zwykły jest na wskroś

Nawet całkiem chodzi gość

Pionowo

Tak to czasem jest

Gdy w niedzielę pada deszcz